

# Virgin, Piekarnia

Z niejednego się pieca chleb jadło,  
Ciepłe buły trafiają się częściej, niż chcę  
A z pozoru te duże rogale  
Kryją swój zakalec.

Są też słodkie pączusie, aż  
rzygać się chce ! Najpierw bardzo  
smakują, a potem ach.... NIE !  
Lekkostrawne suchary ratują znów mnie  
Ale one są mdłe .....

Ref.:

Każdy gach, inny smak  
Co dzień inną chętkę mam  
Gryza dam, jak nie ten  
To wyrzucam nie wiem gdzie.  
Każdy gach, inny mag,  
Niech czarują ciągle mnie,  
Tak czy siak, chce znać smak  
Obojętnie , czy zaszkodziś mi czy nie.  
Z niejednego się pieca  
Chleb jadło. Miło było  
Też wafle pod ręką wciąż  
Mieć. I nie zawsze wybredny  
Mój brzuszek chciał coś zdrowo zjeść ....

Ref.:

Każdy gach, inny smak  
Co dzień inną chętkę mam  
Gryza dam, jak nie ten  
To wyrzucam nie wiem gdzie.  
Każdy gach, inny mag,  
Niech czarują ciągle mnie,  
Tak czy siak, chce znać smak  
Obojętnie , czy zaszkodziś mi czy nie.